

PRZYSTĘPUJMY DO WSPÓŁZAWODNICTWA

OSTATNIE WIADOMOŚCI

BERLIN. — W środę 27 bm. na trzecim posiedzeniu konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych przewodniczył minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Eden. Obrady dotyczyły pierwszego punktu porządku dziennego: „Środki zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz kwestia zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, USA, Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej”. Jednocześnie omawia no zgłoszoną w związku z tym w dniu 26 bm. propozycję ministra Mołotowa w sprawie zwołania, w maju — czerwcu br. konferencji ministrów spraw zagranicznych wszystkich wspomnianych pięciu mocarstw.

Następne — czwarte — posiedzenie konferencji odbędzie się w dniu 28 bm.

BERLIN. — W dniu 27 bm. pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przyjął przewodniczącego Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej dr Johanna Dieckmanna, premiera Otto Grotewohla, wicepremiera Waltera Ulbrichta, wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Lothara Bolza, wicepremiera Otto Nuschkego, wicepremiera i ministra finansów Hansa Locha, wicepremiera i ministra rolnictwa i leśnictwa Paula Scholza.

W przyjęciu wzięli udział: ambasador ZSRR w Niemieckiej Republice Demokratycznej i Wysoki Komisarz ZSRR w Niemczech W. S. Siemionow oraz członek kolegium Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR G. M. Puszkin.

Wieczór poświęcony pamięci Juliana Tuwima w Moskwie

W prezydium zasiadli znani pisarze i poeci radzieccy — Obecny był również ambasador PRL w Moskwie

MOSKWA. — Staraniem Zarządu Związku Pisarzy Radzieckich odbył się w dniu 26 stycznia br. w Moskwie uroczysty wieczór poświęcony życiu i twórczości Juliana Tuwima.

W prezydium zasiadli pisarze i poeci radzieccy: I. Erenburg, N. Asiejew, M. Swietłow, S. Szezipaczow, G. Leonidze, Wanda Wasilewska i inni oraz ambasador PRL w Moskwie W. Lewikowski i radca ambasady A. Malecki.

Nad prezydium wśród kwiatów wystawiony był portret Juliana Tuwima. Wieczór zajął I. Erenburg, który podkreślił, że J. Tuwim był wielkim przyjacielem Związku Radzieckiego, a jego przekłady utworów Puszkina, Majakowskiego, Briusowa, stały się doniosłym wkładem do sprawy polsko-radzieckiego zbliżenia kulturalnego.

Referat o życiu i twórczości Juliana Tuwima wygłosił znany poeta radziecki S. Kirsanow.

Następnie podzieliła się z zebranymi wspomnieniami o Julianie Tuwimie Wanda Wasilewska.

Zebrani z ogromnym zainteresowaniem wysłuchali przekładów wierszy Tuwima na język rosyjski, dokonanych i recytowanych przez poetów: N. Asiejewa, M. Swietłowa,

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Rok IV. Nr 23 (747) Białystok, czwartek 28 stycznia 1954 r. A Cena 20 gr

O DALSZY ROZWÓJ ROLNICTWA RADZIECKIEGO Wszechzwiązkowa narada pracowników ośrodków maszynowo-traktorowych w ZSRR

W obradach wzięli udział kierownicy partii i rządu oraz wybitni nowatorzy rolnictwa

MOSKWA. — Dnia 25 bm. rozpoczęła się w Moskwie na Kremlu Wszechzwiązkowa Narada Pracowników Ośrodków Maszynowo-Traktorowych, zwołana przez Radę Ministrów ZSRR i Komitet Centralny KPZR. W sali konferencyjnej Rady Najwyższej ZSRR zebrało się 2.140 dyrektorów i głównych inżynierów ośrodków maszynowo-traktorowych, agronomów, zootechników, traktorzystów, kombajnów, przewodniczących kolchozów, kierowników organów gospodarki rolnej, przedstawicieli przemysłu, instytucji naukowo-badawczych oraz organizacji partyjnych.

Tematem obrad jest przebieg wykonania uchwały KC KPZR i Rządu Radzieckiego mających na celu dalsze podniesienie poziomu pracy ośrodków maszynowo-traktorowych oraz rozwój całego rolnictwa radzieckiego.

Serdecznie witani przez zebranych zajęli miejsca w prezydium G. M. Malenkow, N. S. Chruszczow, K. J. Woroszyłow, N. A. Bulganin, L. M. Kaganowicz, A. I. Mikojan, M. Z. Saburow, M. G. Pierwuchin, N. M. Szewnik, P. K. Ponomarenko, M. A. Susłow, P. W. Pospiełow, N. N. Szatalin. Obok przywódców partii i rządu zasiadli wybitni nowatorzy rolnictwa.

Obszerny referat o przebiegu wykonania uchwały wrześniowego Plenum KC KPZR wytyczającej drogę dalszego rozwoju rolnictwa w ZSRR oraz uchwały Rady Ministrów ZSRR i KC KPZR zmierzającej do dalszego polepszenia pracy ośrodków maszynowo-traktorowych wygłosił minister Rolnictwa ZSRR — I. A. Benediktow.

Dnia 26 bm. toczyła się dyskusja nad referatem. Głos zabrali m. in. G. Burackaja —

przewodnicząca ukraińskiego kolchozu im. Chruszczowa (Ukraińska SRR), znany uczyony — prof. Edelsztejn, minister Rolnictwa Ukrainy — Spiwak, dyrektor pietrowskiego ośrodka maszynowo-traktorowego — Bielousow i inni.

Obrady trwają.

Minister Mołotow podejmował obiadem ministra Bidault

BERLIN. — Wczoraj dnia 26 bm. minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow podejmował obiadem ministra Spraw Zagranicznych Francji G. Bidault.

W przyjęciu wzięli również udział: ambasador Francji w ZSRR L. Joxe, sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Francji A. Parodi, wysoki komisarz Francji w Niemczech A. Francois-Poncet, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Francji F. Seydoux, J. Laloy.

Ze strony radzieckiej obecni byli: A. A. Gromyko, S. A. Winogradow, W. S. Siemionow, G. M. Puszkin, D. A. Zukow, W. J. Jefremow.

Przyjęcie odbyło się w przyjaznej atmosferze.

ABY UZYSKAĆ WIĘKSZE PŁONY

Rozwijają się przygotowania do wiosennej kampanii siewnej

GS w woj. gdańskim sprzedały już chłopom 800 ton różnych nawozów sztucznych

WARSZAWA. — Choć zima jest jeszcze w całej pełni, rolnicy czynią już przygotowania do wiosennej kampanii siewnej. Rozwijają się przede wszystkim prace nad przygotowaniem do tegorocznych siewów wiosennych sprzętu rolniczego. Jednocześnie gospodarstwa gromadzą ziarno siewne, nawozy sztuczne i kontraktują rośliny przemysłowe. Ważną część składową przygotowań do kampanii wiosennej stanowi również szeroko rozwijające się szkolenie i samokształcenie rolników.

OPOLE. Sprzedaż nawozów sztucznych odbywa się w

woj. opolskim w roku bież. znacznie szybciej i sprawniej niż w tym samym okresie roku ub., mimo, że rolnicy tego województwa otrzymali na wiosenne zasiewy ok. 14 proc. więcej nawozów sztucznych niż wiosną r. ub. Chłopi opolszczyzny zakupili już blisko 40 proc. ogólnej ilości nawozów sztucznych przeznaczonych na siewy wiosenne oraz znaczne ilości wapna nawozowego. Należy podkreślić, że w roku ub. do połowy stycznia zakupiono zaledwie ok. 13 proc. nawozów sztucznych. Sprawnie przebieg rozprzedaży nawozów sztucznych jest wynikiem lepszego przygotowania fachowego personelu GS-ów oraz odpowiedniego przygotowania magazynów gminnych spółdzielni.

GDANSK. Gminne spółdzielnie woj. gdańskiego sprzedały chłopom dotychczas ok. 800 ton różnych nawozów sztucznych oraz przeszło 14 proc. wapna nawozowego. Ogółem wieś gdańska otrzymała na tegoroczną wiosenną kampanię siewną o 26 proc. więcej nawozów niż wiosną roku ub.

Sprawnie przebiega w woj. gdańskim kontraktacja większości roślin przemysłowych i

konsumcyjnych. Prawie w 90 proc. chłopów zakontraktowali już rośliny zbożowe i strączkowe. Buraki cukrowe zakontraktowane zostały w 80 proc. a rośliny leiste w 66 proc. Stosunkowo opieszale przebiega kontraktacja lnu i konopi, aczkolwiek warunki kontraktowania tych roślin są obecnie znacznie korzystniejsze niż w roku ub.

Zamieszki wśród żołnierzy angielskich

LONDYN. — Prasa egipska donosi o poważnych zamieszkach wśród żołnierzy angielskich wojsk okupacyjnych w strefie Kanalu Sueskiego. Dzienniki podają, że przed paroma dniami doszło do buntu i próby ucieczki grupy żołnierzy pochodzących z wyspy Mauritius. Poparli ich przebywający w tych bozach żołnierze innych oddziałów. Dowództwo angielskie użyło broni przeciwko żołnierzom domagającym się powrotu do ojczyzny. Przeprowadzono liczne aresztowania.

O TYTUŁ NAJLEPSZEJ ŚWIE TLICY!

Komisja kulturalno-oświatowa przy radzie zakładowej Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Białymstoku, pragnąc uczcić II Zjazd partii, przystąpiła do współzawodnictwa o tytuł przodującej świetlicy. W tym celu komisja postanowiła w świetlicy ZBM oraz w hotelach robotniczych wygłaszać pogadanki o znaczeniu uchwały IX Plenum KC PZPR. Komisja wydawać będzie też co miesiąc gazetki ściennie na tematy współzawodnictwa i racjonalizacji, zorganizuje konkurs i wystawę racjonalizatorską. Prócz tego komisja zorganizuje zespół instrumentalny i przystąpi do wystawy gazetki ściennych oraz do współzawodnictwa o tytuł najlepszej biblioteki.



Zespół teatralny budowniczych Zambrowa

Również do współzawodnictwa o tytuł najlepszej placówki kulturalno-oświatowej przystąpiła komisja kulturalno-oświatowa na budowie kombinatu zambrowskiego. Prócz tego raz w tygodniu przez radiowęzeł wygłaszana będzie audycja „mikrofonem po zakładzie”. Komisja zorganizuje też zespół teatralny, podniesie czytelnictwo prasy o 50 proc. oraz wygłosi szereg aktualnych pogadek.



Na zdjęciu: Dziewczęta z zespołu tanecznego Elekrowni w Kielcach. CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Materiał na budowę świetlicy szkolnej

Młodzież ZMP-owska i niezorganizowana z gminy Zabłudów melduje o podejmowaniu i wykonaniu zobowiązań przedzjazdowych. Spółdzielcy z gromady Ostrówki dali materiał na wybudowanie sceny w szkolnej świetlicy, którą zbuduje młodzież.

Do najaktywniejszych ZMP-owców w gm. Zabłudów należy Edward Polikarp.

Eugeniusz Sanejko — korespondent

Lektura pomaga w pracy

Zdobyta na 3-miesięcznym kursie wiedzę z zakresu hodowli trzeba stale pogłębiać. Dlatego brzdądzista hodowlany Antoni Masalski z PGR Kolnica dużo czyta na tematy hodowlane, gdyż chce mieć coraz lepsze wyniki w swej pracy.

Lektura pomaga mu w zrealizowaniu Czynu Zjazdowego, który wyraża się w zwiększeniu opieki nad 90 krowami z PGR-owskiej obory.



Uczynimy z naszych świetlic miejsce kulturalnego wypoczynku i rozwoju człowieka pracy!

Postępy prac przy budowie Pałacu Kultury i Nauki

Rozpoczęto montaż stalowej konstrukcji kolumn centralnego portalu

WARSZAWA. — W ostatnich dniach radzieccy budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina zakończyli betonowanie fundamentów pod schody wejściowe do wielkiej sali kongresowej. Rozpoczęto montaż stalowej konstrukcji kolumn central-

nego portalu od strony ul. Marszałkowskiej.

Równocześnie w szybkim tempie posuwają się naprzód roboty wokół Pałacu. Przygotowuje się tu obecnie teren pod przyszłą jezdnię poszerzonej ul. Marszałkowskiej oraz Placu Defilad.

NOWE PUNKTY APTECZNE

Lekarze przyjmują
chorych na gripę

Wobec tego, że w ostatnim tygodniu nastąpiło nasilenie zachorowań na gripę, zorganizowane będą niedzielne dyżury lekarzy internistów i lekarzy pediatrów. Dyżury rozpoczną się w najbliższą niedzielę tj. 31 stycznia przy ul. 1 Maja 53. Przyjęcia chorych dzieci i dorosłych będą odbywały się od godz. 9 do 16, a zgłoszenia na wizyty domowe do obłożenia chorych, przyjmowane będą od godz. 9 do 13.

Białostockie Przedsiębiorstwo Aptek w Białymstoku z dniem 28 stycznia uruchamia 3 dodatkowe punkty sprzedaży leków przeciwigrypowych. Punkty te będą czynne przez 2 tygodnie, codziennie od godz. 9 do 17 w ośrodkach zdrowia przy ulicach: Wojskowej nr 13, 1 Maja nr 53 i Wasilkowskiej. Będzie można nabywać tam lekarstwa przeciwigrypowe na recepty lekarskie, dokonywana też będzie sprzedaż odrębna. (as)

Czy zdaniem Zarządu Powiatowego
ta sprawa jest nieważna?

W Zakładach Przemysłu Węglanego im. Emilii Plater w Wasilkowie większość załogi stanowi młodzież. Do nie dawna wielu młodych robotników pracujących metodą Zandrowej i Kowalowa z nad wyjątkiem realizowała swoje zadania. Dobrze pracowały młode dziewczęta w przędzalni i tkalni. Po pracy młodzież spędzała czas w świetlicy. Szczególnie aktywnie pracowały ponad 100-osobowe zespoły chórów, który cieszył się popularnością w województwie.

A jak jest obecnie w ZPW im. Emilii Plater w Wasilkowie? Zakład nie wykonuje planów ilościowych i jakościowych. Młodzież nie robi, żeby zmienić ten stan. Brygady młodzieżowe zostały rozwiązane. Świetlica nie przejawia najmniejszej działalności. Podobnie jest z chórem. Jest to w dużej mierze

Tak się nie godzi

Konia z rzedem temu, kto na podstawie plakatów umieszczonych w gablotkach orientuje się, jaki film jest grany w danym dniu na ekranach naszych kin.

Od czasu bowiem gdy plakatowaniem zajmuje się Spółdzielnia Inwalidów im. L. Waryńskiego w Białymstoku, w wielu gablotkach dawno już nie zmieniło plakatów, dezorientując tym chętnych do pójścia na jakiś film.

Np. gablotka u wylotu ulic Kraszewskiego i Ogrodowej od grudnia wygląda tak samo, a gablotka przy Ubezpieczalni Społecznej na przebiegu Komendy „Służba Polsce” reklamuje wciąż film „Pierwsze dni” chociaż on dawno zszedł już z ekranu.

Tak samo wyglądają tablice miejskie, które zapowiadają filmy dawno już grane. A przecież za „usługi” te OZK płaci spore sumy — 3 tys. zł miesięcznie. I za co? Niech Spółdzielnia na to odpowie. (as)

Most na Białce przy ul. Malmeda posiada nietatną od dawien dawna dziurę.

KADRY DLA WSI

Powstają nowe szkoły
kształcące fachowców rolniczych

10 marca wystawa uczniowska w Białymstoku

W celu zabezpieczenia dopływu kadr dla rolnictwa, nie które szkoły zasadnicze CUSZ na terenie naszego województwa zostaną przekształcone na szkoły ściśle związane z mechanizacją rolnictwa.

Do szkół, które kształcić będą nowe kadry rolnicze dojdą szkoły — w Goldapi, Sejnach, Michałowie, Drohiczyńcu i Szczuczynie.

W wielu zasadniczych szkołach zawodowych tkwią poważne rezerwy, których wykorzystanie przyczyni się niewątpliwie do rozszerzenia pomocy dla naszego rolnictwa. I tak np. szkołę w Goniądzu bez specjalnych nakładów in-

westycyjnych można przekształcić w szkołę kowalską wyposażając ją w nowoczesny warsztat kowalski. ZSZ w Michałowie uruchomi własny miśrodkami garaż traktorowy, a uczniowie szkoły w Suwałkach zorganizują kowalski punkt usługowy w pobliżu targowiska.

Ponadto młodzież z zasadniczych szkół zawodowych obojętnie patronaty nad POM-ami, ofiarując im swoją pomoc w pracach związanych z remontem maszyn rolniczych, w organizowaniu życia kulturalno-oświatowego itd.

Przez objęcie patronatów nad szkołami podstawowymi przez młodzież szkół zawodowych, zwiększy się ilość kandydatów rekrutujących się z młodzieży wiejskiej do szkół traktorowych.

Aby kadry wychodzące ze szkół zawodowych były wysoko kwalifikowane, młodzież z tych szkół podejmuje liczne zobowiązania przedzjazdowe

których wykonanie przyczyni się do podniesienia wydajności pracy ucznia w warsztatach szkolnych i do podniesienia wyników nauczania. O wynikach tych zobowiązań dowiemy się z wystawy urządzanej 10 marca, która będzie obrazowała osiągnięcia młodzieży we wprowadzaniu w życie wytycznych IX Plenum KC PZPR. (as)

Przyjemna „Przygoda na Mariensztacie”

„Przygoda na Mariensztacie”, film produkcji Wytówni Filmów Fabularnych w Łodzi 1953 r. Scenariusz: L. Starski. Reżyseria: L. Buczkowski. Zdjęcia: S. Kruszyński, F. Fuchs. Operator: M. Veres. Piosenki: T. Sygietyński. Muzyka: Cz. Aniołkiewicz.

1 lutego br. na ekranie kina „Pokój” w Białymstoku.

Cóż, do obejrzenia tego filmu nie trzeba zachęcać. Po pierwsze — wszyscy są dostatecznie spragnieni nowej polskiej komedii filmowej, a „Sprawa do załatwienia” sprawy przecież nie załatwiła.



Na zdjęciu: Zbirowa scena z filmu pt. „Przygoda na Mariensztacie”

NIECH SOBIE KRZYCZY

O tłumicieli krytyki
z zakładów piekarskich

Burzę wyzysk i zastraszanie ścigając na siebie korespondent zakładowy BZPP, za to, że zasymulował redakcji o złej pracy referenta BHP — ob. Olszaka. Chodziło mianowicie o lekarstwa i bandaż, które są niezbędne w zakładach, a których było brak w apteczce.

Referent BHP o tyle przejął się krytyką, że będąc w naszej redakcji, w sprawie artykułu (o tych właśnie bandażach) przyznał korespondentowi rację, mówiąc, że owszem, że słusznie, że apteczka w BZPP musi być, że się postara...

Tak w redakcji.

A w zakładach podczas rozmowy z korespondentem, wygrażał mu pięścią, krzychał, że się przysięgł do zwolnienia go z pracy itd.

Oto jak niektórzy odpowiadają na krytykę. Ale i tak im to nie pomoże. Raczej zaszkodzi. (as)

Kronika
BIAŁOSTOCKA

Teatr im. A. Węgierki w Białymstoku: „Domek z kart” godz. 19.

KINA
„Pokój”: „Zagubione melodie” pocz. godz. 16, 18 i 20.

„Ton”: „Tajemnica linii okrętowej” pocz. godz. 17 i 19.

Przedprzedaż biletów normalnych do obu kin prowadzi „Orbis” (Rynek Kościuszki) codziennie w godzinach od 10—18.

KLUBY
Klub TPP-R czynny od godz. 13 do 21.

Poradnia świetlicowa Klubu czynna od godz. 13 do 21 oprócz niedziel i świąt.

Klub MPK czynny od godz. 13 do 21.

Księgarnia Klubu MPK czynna: w dni powszednie od 8—20, w niedziele i święta od 12—19.

Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17—20.

Udziała wszelkich porad i wskazań w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości.

WYSTAWY
Muzeum „Sztuka europejska XV—XVIII w. na tle stosunków społecznych”. Czynne oprócz poniedziałków od godz. 11—17, w niedziele i święta od 10—17. Wstęp bezpłatny.

BIBLIOTEKI
Biblioteka i czytelnia miejska czynne od godz. 8 do 18.

Biblioteka naukowa AM czynna od godz. 10—18.

na od godz. 9—21. Wypożyczalnia czynna od godz. 11—14.

Biblioteka i czytelnia ORZZ czynne od godz. 13 do 21.

Biblioteka Okr. Ośrodka Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych ul. Warszawska 52 czynna od godz. 8—15.

Biblioteka TPP-R czynna oprócz dni świątecznych i poniedziałków od godz. 13—21.

Biblioteka techniczna i czytelnia NOT (ul. Białą 1) czynne od godz. 14—20.

Ważniejsze telefony
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piwniej) tel. biura wezwania 09, informacji 555.

Miejska Straż Ogniowa tel. 08 lub 603.

Dziurna apteka nr 5 ul. Warszawskiej 54, tel. 24-31.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE
W BIAŁYMSTOKU

podaje do wiadomości, że z dniem 1. I. 1954 r. nie przyjmuje żadnych zleceń na drobne naprawy oraz uszkodzenia wynikłe w czasie eksploatacji.

Powyższe sprawy kierować należy bezpośrednio do spółdzielni usługowych na terenie miasta.

Nadmienia się, że Przedsiębiorstwo prowadzi roboty objęte Narodowym Planem Gospodarczym, których zlecenia dokonano zgodnie z instrukcją PKPG Nr 24c. k 14-0

PRZEDSIĘBIORSTWO MONTAŻU URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH,
CHEMICZNYCH I WODNYCH

Wrocław, ul. Powstańców Śląskich 161

przyjmuje od wszystkich przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych zamówienia na dostawę drzwi chłodniczych zimnoizolowanych, kompletnie okutych — wykonanych z drzewa dębowego. — Przy zamawianiu należy jedynie podać wymiary drzwi w świetle ościeżnicy. Dostawa w ciągu miesiąca. k 15-1

Z dniem 1 lutego 1954 r.

ZLECENIA NA WYSWIETLANIE PRZEŻROCZY W KINACH

przyjmuje wyłącznie

RSW „Prasa”, Biuro Ogłoszeń, Białystok
ul. Kilińskiego 15, tel. 36-28.

„Gazeta Białostocka” — Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Komitet Wydawczy: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefony: redaktor naczelny 34-14, z-ca red. 36-16, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 25-56, centrala 37-47, 748, 749, dział partyjny 34-20, dział informacji 36-33.

Oddziały Redakcji: Elk, ul. Armii Czerwonej 17, II piętro, tel. 656. Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 2, pokój nr 10, tel. 112.

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze.

Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 3,50 zł — Prenumerata pocztowa 5,00 zł. Konto PKO Nr XII — 1312/110.

Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa” Białystok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku Nr 357 110/127

Biał. Zakł. Graf. w Białymstoku

T-5-10.017

mataGAZETA

CZY KONIECZNIE
„FILIA” BIKINIARZY?

Bikiniarze, przebywający dotychczas na swojej „wyspie” na rogu 1 Maja i Ryńska Kościuszki z powodu silnych mrozów przenieśli się do pomieszczenia bardziej dla nich wygodnego. Korzystając z tego, że Wojewódzka Biblioteka Publiczna zlikwidowała w grudniu czytelnię w poczekalni kina „Pokój” bikiniarze bez nakazu kwateryn kowego otworzyli tam swoją „filie” zaczynając „urzędowanie” od awantur i bójek.

Czyby OZK nie pomyślało o wykorzystaniu tej poczekalni

na cele bardziej pożyteczne? Np. na urządzenie tam poczekalni dla dzieci. Wielu przecie naszych mieszkańców ma nieraz poważny kłopot ze swoimi pociechami, których nie mają przy kim zostawić, wtedy gdy idą do kina.

Poczekalnia taka, wyposażona w zabawki, gry, (można też wypożyczać filmy o tematyce dziecięcej) pozwoliłaby rodzicom na częstsze uczęszczanie do kina i byłaby bardziej pożyteczna niż „filia” bikiniarzy. (as)

PROGRAM RADIOWY

PROGRAM RADIOWY I

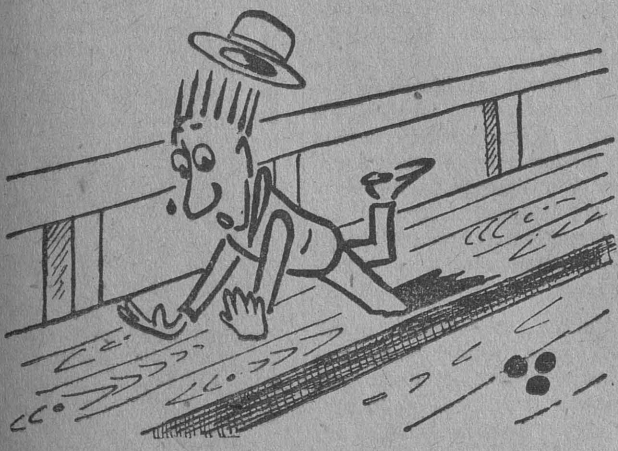
26 stycznia
5.10 Audycja dla wsi: 5.25 Koncert poranny; 6.10 Muzyka poranna; 7.20 Muzyka rozrywkowa; 7.50 Kalendarz radiowy; 8.00 Koncert poranny; 8.55 „Republika demokratyczna”; 11.05 Dla klas III słuchowisko; 11.25 Muzyka i aktualności; 12.15 Radziecka muzyka ludowa; 12.45 Audycja dla wsi; 13.00 Koncert; 13.40 Utwory skrzypcowe; 15.30 Dla dzieci; 16.10

OGŁOSZENIA DROBNE

Prezydium WPN w Białymstoku decyduje z dnia 28. XII. 1953 r. zmieniło dotychczasowe nazwisko ob. Smietany Stanisława syna Teofila i Wiktorii urodz. 23 grudnia 1898 r. zam. w Białymstoku, ul. Folwarczna 1 na nazwisko Smietalski. g 65-1

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej, prawo jazdy, kartę rej. motocykla marki „Zundapp”, legitymację Związku Zawodowego, poświadczenie obywatelstwa, kartę meldunkową na nazwisko Domagała Stanisław, zam. Białystok, Szosa Zambrowska 2. g 63-1

SKRADZIONO indeks wydany przez Akademię Medyczną w Białymstoku i kartę meldunkową na nazwisko Kopacz Teresa, zam. Białystok, Kołudzka 7. g 62-1



— O rany! Zamiast gwiazd zobaczyłem kierownika wydziału gospodarki komunalnej...

Człowiek z węgierskiej puszczy

Korespondencja własna

Budapeszt w styczniu
Mielimy szczęście, że padało, bo na pewno nie zastałbyśmy Mihaly Murvai w jego domu jak z bajki o błękitnych jak niebo ścianach i czerwonym dachu. Wszliśmy przez ganek podparty okragłymi filarami do wnętrza izby czysto wymięcionej, z wielkim, nieskazitelnie białym piecem. Powitał nas gospodarz, staruszek już z wieścią siwych włosów, ale prościutko trzymający się. Zaczęliśmy rozmawiać — Mihaly Murvai opowiadał koleje swego życia, a nam słuchającym tej opowieści, wydawało się jakby przed naszymi oczyma ożyła stara bajka węgierska o małym chłopcu, który wygnany z chaty przez głód poszedł w świat szukać szczęścia. Tamten w bajce walczył ze straszliwymi smokami, pokonał je, w końcu, wytrzymał wszystkie najcięższe próby, a ten w życiu?... Posłuchajmy tej „bajki” prawdziwej...

NA SŁUŻBIE U BOGACZA

Gdy mały Mihaly miał osiem lat, ojciec włożył do torby parę kromek chleba, trochę słoniny, parę główek cebuli i złożył mu torbę na ramiona. „Pastuchem będziesz synku” — powiedział — tak jak twój dziadek i twój ojciec. Pójdiesz do ludzi, bo w chacie nie mam cię czym nakarmić ani w co przyodziać”. Mihaly pożegnał ojca, drobne rozdanie — matki już nie miał — i poszedł w świat.

Na puszczy w Hajdunanas na tysiącach hektarów pasły się nie zliczone stada pańskich owiec. Gdy Mihaly Murvai pobył jako pastuch na służbie u bogacza, Kolmana Nagya, nauczył się pilnować owiec i spać razem z nimi w trawie pod gołym niebem. Ale po ostrzyżeniu owiec skąpa wełna nie dawała już ciepła tulącym się do nich chłopcom i wtedy w wielkiej tajemnicy przed panem wyszukwali sobie szalas z trzcin. Spędzając noce w tym szalasiu nauczył się Mihaly takiej piosenki, którą zaczynała się od słów: „W mojej chacie hula wiatr, zimny wiatr, północny wiatr...”

Tak żył przez całe lata i tylko torba ojcowska przypominała mu, że gdzieś na świecie istnieje jeszcze takie miejsce, które mógłby nazwać domem. Strzegł tej torby jak oka w głowie, i tym bardziej, że w miarę upływającego czasu coraz pełniej zdawał sobie sprawę, że rozpada się daleki, wytestniony, ojcowski dom, którego ta torba była świadectwem i znakiem. Co raz straszniejsze widoki przychodziły z rodzinnych stron. W ciągu paru lat czworo rodzeństwa w wieku 8-9-10-15 lat szło za matką do grobu, ścinane ta sama co ona, grasująca na puszczy chorooba — gruźlica.

Okazało się jednak, że jest ktoś, kto wie o jego istnieniu, bo z dalekiego Wiednia przysłałi po niego wezwanie do wojska. Stał się wtedy żołnierzem w służbie cesarza austriackiego

I wiele ran nawet odniósł, gdy w obronie cesarza walczył w pierwszej wojnie światowej. Przez leżał w szpitalu jedenaście miesięcy przy końcu wojny nie wiedząc, co się dzieje na świecie i nie wiedząc również o tym, że na niebie takich ludzi jak on — wszystkich pracujących i wszystkich wysiłujących — zabłysła czerwona gwiazda. Wyszedł ze szpitala, nie miał co włożyć na siebie i nie miał co jeść — więc znów poszedł na służbę do państwa.

ZIEMIA I WOLNOŚĆ

Dalszy ciąg tej bajki, którą napisał samo życie, kryje się w kopercie, którą Mihaly podsuwa swym gościom. Z koperty ostrożnie wyjmując małą książeczkę w twardej oprawie, całą wypełnioną znaczkami, na których widnieją słowa: „Ziemia i wolność”. Ta książeczka to legitymacja partyjna z 1931 roku. Ziemia i wolność — ta myśl pomagała mu przetrwać najcięższe lata, gdy wraz z żoną harował jako bandos. I głód i wszelkie trudy łatwiej było wytrzymać, gdy serce przepelniała wiara, że przyjdzie chwila, gdy ziemia i wolność staną się ich udziałem.

W czerwonej pięknej szkatułce leży medal z brązu: „Medal Uznania Republiki”. I w tej samej szkatułce odznaczenie rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, dla Mihalya Murvai, chłopca pracującego, który na cześć święta Wielkiej Rewolucji Październikowej w przeszło 200 proc. wypełnił obowiązek dostaw zbóż chlebowych i paszy, powiększając tym wkład w zwycięską realizację Planu Pięcioletniego, w rozszerzenie i wzmacnianie sił pokoju.

DRZEWO POKOJU

Gdy Murvai został wybrany delegatem gminy na III Ogólnowęgierski Kongres Pokoju, do wszystkich stron puszczy przychodzili do niego ludzie, przynosząc mu listy, które ma od nich zawieźć do stolicy. W każdym liście były inne słowa, ale

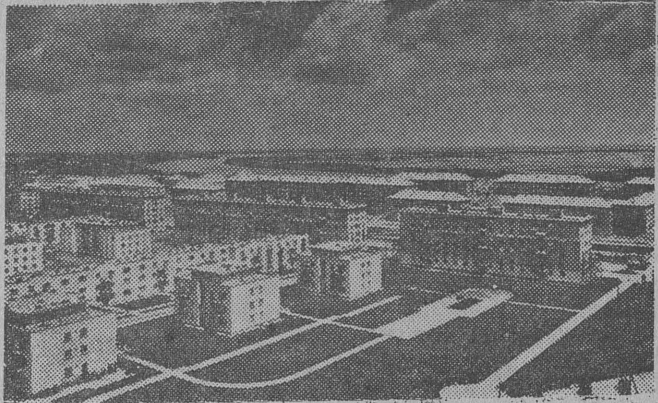
wszystkie pełne były gorącego umiłowania tego swobodnego i spokojnego życia, jakie pod ręką władzy ludowej zakwitło na puszczy, i żarliwej gotowości obrony tego życia przed każdym, kto by ośmielił się je naruszyć. Pisali w tych listach ludzie o swoich zobowiązaniach, swojej pracy, o swojej walce na rzecz pokoju i dlatego drżeli o los tych listów. „Czy naprawdę oddacie wujku Mihaly? — pytali jeden przez drugiego. A jak zabezpieczcie je wszystkie, jak dacie sobie z nimi radę, żeby żaden nie zginił?”

— Mam taką starą torbę — od powiedział wtedy Murvai, która zawsze była ze mną. Sierotę wyszedłem z domu — wiecie — i przez długie lata biegałem i żyłem w tej torbie dźwigając. Dwie wielkie światowe wojny przeżyłem wraz z nią. A teraz zabiorę w niej wasze listy na Kongres — i od dziś ta stara torba stanie się teczka pokoju!”

Następnego dnia młodzi chłopcy i dziewczęta przyszli ze śpiewem pod dom Murvai i zaszklili przed nim akacyjne drzewko. „Niech się nazywa drzewem pokoju!” — powiedzieli. Od tego czasu rozrosła się i wyrosła smukła akacja — przechodzący ludzie nieraz lubią zatrzymać się, żeby odpoczywając w cieniu porozmawiać z gospodarzem o tym, co się dzieje na świecie i o tym co się dzieło.

I tak w skrócie przedstawia się dzieje bohatera tej drugiej „bajki” — bajki, którą napisało samo życie. Z Hajdunanas na puszczy, gdzie ludzi kosiła „biała śmierć” — gruźlica — w latach panowania grafów i baronów poszedł w świat biedny pastuch szukać sprawiedliwości. Walczył, wytrzymał najcięższe próby, doczekał się czasu, gdy ziemia dostała się w ręce ludu, a w nagrodę zyskał nie połowę królestwa, jak jego rówieśnik z baśni, lecz cały świat bojowników, gotowych tak jak on w tym samym obozie walczyć o pokój i szczęście na ziemi.

Sari Bars



Dla budowniczych wielkiego kombinatu hutniczego w Szatlnarvos na Węgrzech powstałe nowoczesne, socjalistyczne miasto. Na zdjęciu: Fragment miasta Szatlnarvos. Fot. — CAF

„Jedność” na pokaz

O tym jak wygląda osiągnięcie owego „mniej więcej całkowitego porozumienia” oraz owa „owocność” narad dobitnie świadczy wiadomość podana przez dziennik „Montag Morgen”, który pisze, że prócz wymienionej już narady trzech odbyła się jeszcze „superseparatystyczna” narada Dullesa z Edenem i że Bidault dowiedział się o niej ani chwili się nie namyślając popędził do siedziby Dullesa, by przerwać jego rozmowę z Edenem.

Niezwykle charakterystyczne są ostatnie głosy prasy francuskiej, która nie ukrywa poważnych różnic zdań istniejących pomiędzy ministrami spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich co do szeregu problemów.

Jednym z takich problemów jest sprawa stosunku do Chińskiej Republiki Ludowej. Już konferencja bermudzka jasno pokazała, że politycy angielscy wcale nie są zachwyceni amerykańską polityką zamykania oczu na fakt istnienia 500-milionowego narodu chińskiego, polityką ignorowania największego mocarstwa azjatyckiego, mocarstwa wywierającego przemożny wpływ na bieg wydarzeń w Azji i co za tym idzie w całym świecie. W ostatnim czasie zagadnienie stosunku

do Chińskiej Republiki Ludowej zaczyna nurtować również francuskie koła polityczne, co znajduje odbicie na łamach burżuazyjnej prasy paryskiej. I tak np. dziennik „Monde”, wychodzący z założenia, że „zagadnienie azjatyckie dojrzało do rozwiązania” pisze: „Jeśli chodzi o Francję, to nie wydaje się, że mogłaby ona stracić na dyskusji z Chinami Ludowymi. Wręcz przeciwnie... Opór trzech przeciwko konferencji pięciu mocarstw proponowanej przez Związek Radziecki jest tym bardziej dziwny, że w istocie rzeczy konferencja ta już powinna dawno być zwołana”. Podobnie myśli wyraża burżuazyjny dziennik „Combat”, który stwierdza, że głównym powodem tarć między USA a Anglią jest sprawa konferencji z udziałem przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej.

Bardzo znamienity jest artykuł, jaki w przeddzień konferencji berlińskiej ukazał się na łamach francuskiego tygodnika „Express”. Znamienny z dwóch względów. Ze względu na osobę jego autora jak i ze względu na moment wybrany dla opublikowania go. Autorem jest wybitny intelektualista francuski, Jules Benda, człowiek

cieszący się wielkim poważaniem we Francji. Napisał on artykuł, w którym dołącza swój głos do tych licznych, jakie rozlegają się od dłuższego czasu, wskazując na niebezpieczeństwo odrodzenia hitlerowskiego Wehrmachtu. W artykule tym Benda pisze m. in.: „Dyplomacja francuska weszła w dżunglę, którą sama przygotowała. Winną ona odzyskać wzrok, by przejrzeć i rozum, by mogła myśleć. W żadnym wypadku nie można pozwolić, by odrodziła się wszechogarniająca potęga Niemiec... Nie ulega wątpliwości, że Niemcy (zachodnie — przyp. red.) zmierzają będą do rewizji granicy na Odrze i Nysie. Jest to rzecz godna ubolewania. Polska zachować musi odzyskane obszary. Interes Polski jest interesem Francji. Nieszczęściem jest, że Ameryka popiera interesy niemieckie (interesy niemieckich militarystów i odwoławców — przyp. red.) przeciwko interesom Polski. Stąd jej poparcie dla zbrojeń niemieckich. Nie może być zbrojeń niemieckich. Jest to rzecz tak oczywista, że Francuzi reprezentujący najróżniejsze kierunki i poglądy porozumieją się w tej sprawie... Chodzi tu o prosty cel. Francja nie zgadza się, aby Niemcy kontrolowały Europę. Jest to pro-

GAZETA sportowa

PRZED II SPARTAKIADĄ

Sportowcy szkół ogólnokształcących wrócili z obozu kondycyjnego

Młodzież szkół ogólnokształcących chętnie uprawia sport. Dowodem tego była I Spartakiada Szkół Ministerstwa Oświaty, która odbyła się ubiegłego roku, na której uzyskano wiele dobrych wyników. Sportowcy szkół naszego województwa nie pozostawali na Spartakiadzie w tyle, świadczą o tym wyniki Andruszka, Lewandowskiego, Gnyśia, dobra pozycja etlickich koszykarzy itd.

W Poznaniu ma się odbyć w najbliższych miesiącach II Spartakiada Szkół Ministerstwa Oświaty.

Kto na nią pojedzie? Najlepsi w nauce i w sporcie. By pojechać na Spartakiadę nie wystarczy legitymować się dobrymi wynikami w sporcie, ale także dobrymi postępami w nauce. Pamiętać o tym powinien każdy, kto chce jechać na tegoroczną Spartakiadę. A kto chce jechać — o tym już częściowo wiemy.

W SZACHACH

Kolejarz Warszawa 6:3 Kolejarz Białystok

W Warszawie odbył się mecz szachowy o drużynowe mistrzostwo Polski (półfinały) pomiędzy byłym mistrzem Polski Kolejarzem Warszawa a Kolejarzem Białystok. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 6:3 przy jednej partii odłożonej.

Wyniki na poszczególnych szachownicach są następujące (zawodnicy Warszawy na pierwszym miejscu):

Mistrz Gawlikowski odłożył partię z Radziszewskim w pozycji remisowej; Szuksta wygrał z Zawarczyńskim; Szpotowski pokonał Jacewicza; Sittkiewicz remisował z Cywikiem; Chodźński przegrał z Szurkowskim; Ruda Hvezda (Brno) a zespołem mistrza Polski — CWKS. Wojciechowska pokonała Olshewską a warcablistą Kamosiński remisował z Czyżowskim.

Dla kandydatów do tegorocznej Spartakiady, w czasie ferii zimowych zorganizowano w Elku dziesięciodniowy obóz treningowy, którego zadaniem było podniesienie poziomu wyszkolenia teoretycznego i praktycznego w zakresie lekkiej atletyki, piłki koszykowej i siatkowej.

Przez dziesięć dni pod okiem instruktorów szlifowali swą formę najpopularniejsi młodzi sportowcy z Białegostoku i województwa. Wrócili z obozu wypoczęci, bogatsi w sportowe doświadczenia, pełni wrażeń. Do tych najlepszych na obozie zaliczali się: Teresa Kirklo, Ala Matoszek i Wacek Karkoszko.

Ala Matoszek — siatkarka z II Liceum Ogólnokształcącego mówi o życiu na obozie:

„Co drugi dzień mieliśmy godzinę poranną gimnastykę, po której w pierwszych dniach porządnie nas bolały kości. Z czasem jednak przyzwyczailiśmy się, ale śniadania po takiej gimnastyce smakowały zawsze. Codziennie trenowaliśmy, każdy w swej sekcji. Siatkarze trenowali dwie i pół godziny, tyle samo czasu na trening poświęcali koszykarze, lekkoatleci trenowali najsumienniejsi bo aż trzy godziny. Resztę czasu poświęcaliśmy na odpoczynek, ślizgawkę, zajęcia świetlicowe itp. Wesoło i szybko upłynął czas na obozie, ale w przeciągu tak krótkiego czasu nauczyliśmy się dużo, nie tylko staliśmy się bardziej zaawansowanymi zawodnikami, ale wspólnie żyjąc, trenując, ceniliśmy znacznie kolektywne życie, nauczyliśmy się żyć w zespole”.

Wrażeń było podobno tak dużo, że nie starczyłoby „wołowej skóry” by je spisać, każdy dzień był pełen radości. Zadowoleni są z obozu nasi młodzi sportowcy, na których liczymy na II Spartakiadzie. Sądymy, że dołożą oni wszelkich starań, by przy systematycznej pracy i w sporcie i w nauce osiągnąć dobre wyniki, by nie zawieść zaufania koleżanek i kolegów. (gł)

W Zakopanem



W poniedziałek 25 stycznia 1954 r. zakończył się w Zakopanem trójmecz lyżwiarzy w jeździe szybkiej CSR — Węgry — Polska.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Czechosłowacja przed Węgrami i Polską.

Na zdjęciu: Węgier Lőrincz zajął 1. miejsce w wieloboju. (CAF — fot. Werner)

NA TORWARZE

Ruda Hvezda — CWKS 3:1

Ambitna gra naszych hokeistów

WARSZAWA. — 26 bm. na sztucznym lodowisku w Warszawie rozegrano międzynarodowe spotkanie hokeja na lodzie między drużyną czechosłowacką — Ruda Hvezda (Brno) a zespołem mistrza Polski — CWKS. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Czechosłowaków 3:1 (1:1, 2:0, 0:0). Bramki zdoby-

li: dla zespołu Ruda Hvezda — Olejnik, Chocholaty i VI. Bubnik, dla CWKS — Jeżak.

Goście przewyższali wojskowych techniką, kondycją, a przede wszystkim szybkością. CWKS natomiast braku technicznych nadbrał ambicją i bojowością oraz dobrą grą w polu. Napastnicy CWKS zawiedli jednak strzałowo.

Czechosłowacy rozpoczynali grę ostrymi atakami na bramkę polską, które zaskoczyły początkowo zespół CWKS. W tym czasie z winy Wiślicka, który zmienił błędną bramkę, napastnik gości — Olejnik uzyskał prowadzenie w 3 min. gry. W 10 min. gry Jeżak zdobywał wyrównującą bramkę. Od tej pory ataki CWKS są coraz groźniejsze, jednak Polacy nie potrafili wykorzystać szeregu okazji do podwyższenia wyniku.

W drugiej tercji goście przechodzą do ataku, zwiększając tempo gry i w 8 min. Chocholaty z podania Liska zdobywał drugą bramkę dla Rudej Hvezdy. Zespół CWKS w tym czasie ogranicza się jedynie do sporadycznych wypadków, jednak ostre strzały Polaków broni do skonałe bramkarz Kolouch. W 19 min. Czechosłowacy po pięknej akcji całego zespołu podwyższają wynik na 3:1 ze strzału VI. Bubnika.

W trzeciej tercji obie drużyny przeprowadzają liczne i szybkie ataki, jednak dobra gra obrońców obu zespołów zapobiegała, że wynik spotkania nie uległ już zmianie.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: Ruda Hvezda: — Olejnik, Slama, Chocholaty, Sventek, Zamestil, Danola, VI. Bubnik, Prosek, Liska, Navrat, Vaneik i Kolouch.

CWKS — Olshowski, Wiślicki, Wróbel IV, Jeżak, Chodźkowski, Bronowicz, Palus, Maselko, Oleczek, Janiczek, Marek Sedziowski, Dworski (CSR), Zarzycki (Polska).

blem tak jasny, że gdyby nasi sprzymierzeńcy zlekceważyli wolę Francji, to naród francuski mocno zareagowałby... Pytano mnie dzisiaj, w czym tkwi nasz interes: czy w porozumieniu ze Związkiem Radzieckim w celu przeskoczenia zbrojeniom niemieckim, czy też w uzbrojeniu Niemiec przeciwko Związkowi Radzieckiemu. W tej sprawie nie może być wątpliwości... Należy wybrać porozumienie ze Związkiem Radzieckim”.

Tak pisze człowiek, który nie należy do sympatyków ZSRR. Ale rozumuje on kategoriami francuskiej racji stanu, kategoriami bezpieczeństwa swej ojczyzny. A bezpieczeństwo jej, podobnie jak bezpieczeństwo wszystkich narodów europejskich, wymaga niedopuszczenia do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej, będącego żywym zaprzeczeniem bezpieczeństwa i możliwości pokojowej współpracy.

Nacisk światowej opinii publicznej zmusił rządy mocarstw zachodnich do zajęcia miejsca przy berlińskim stole obrad. Nacisk narodów daje o sobie znać w coraz liczniejszych pęknięciach występujących na tle pozornej jedności trzech mocarstw zachodnich.

R.